

Chodź tu bliżej, mówię tu chodź  
Potem wyliżę cię niżej ty suko  
No chodź tu, mówię ci, że chodź tu i usiądź  
Ty świrze, najwyżej powiem ci to na ucho  
Nic ci nie będzie, siadaj, opowiadaj  
Czemu kiedy jestem tutaj nadal latasz jak Okęcie?  
Przesada, my jesteśmy na zakręcie, nie wyrabiam  
My oznacza ja i ty i twoje pierdolnięcie  
Odpadam, gdzie ty idziesz gdy do ciebie gadam?  
Żenada, jesteś w błędzie, doda ja tobą władam  
Zasada: z góry zakładam, że dzisiaj nie będziesz  
Kładła się obok mnie, w nocy będziesz wszędzie  
Nie zjadłaś ze mną nic, ja wstaję - ty śpisz  
Wstajesz, musisz iść, pytam kiedy będziesz  
I trzaskając drzwiami odpowiadając mi  
Prędkiej ściagnę cię do domu na torrencie

Fuck it! Fuck the love if you can  
All the rest will come again  
Open your legs for me  
Fuck it! Fuck the love if you can  
All the rest will come again  
Open your legs for me  
For me...  
Open your legs for me..

Nie mogę powiedzieć, że się słodko złościsz  
Ale kocham taką ciebie kiedy niszczysz tych gości  
Niekiedy mam dość i nie wierzę, jest krucho  
Mamy w kuchni latające talerze jak UFO  
Po co były nam te wszystkie wyznania miłości, suko?  
Jesteś pojebaną dupą  
Czy mówi to coś ci? Nie nadążam za tobą  
Jesteś sobą czy Dodą? Jesteś jedną osobą  
Przyjmij to do wiadomości, tak się dłużej nie da  
Pędzisz ku wolności, nikt cię nie wyprzedza  
W twojej nieobliczalności odpada w przedbiegach  
Pościg w gotowości, co ci może odjechać  
Niereformowalna, zmienna, niestabilna,  
W nerwach łatwopalna, chwilę potem zimna  
Momentalna przemiana totalna, w chwilę inna  
Chwilę normalna, za chwilę niekompatybilna

Fuck it! Fuck the love if you can  
All the rest will come again  
Open your legs for me  
Fuck it! Fuck the love if you can  
All the rest will come again  
Open your legs for me  
For me..

Fuck it! Fuck the love if you can  
All the rest will come again  
Open your legs for me  
Fuck it! Fuck the love if you can

All the rest will come again  
Open your legs for me

For me..